

Elżbieta SĘKOWSKA

Uniwersytet Warszawski

## UWAGI O TZW. SŁOWNICTWIE PRL-U

Każda epoka pozostawia w języku właściwą sobie warstwę wyrazów i frazeologizmów, które odzwierciedlają rozwój życia społecznego, ideologii, cywilizacji, ale ich utrwalenie w opisie leksykograficznym, w opracowaniach językoznawczych i w społecznym odbiorze różnią się zasadniczo. Wobec przedmiotu *słownictwo PRL-u* było to dodatkowo ograniczone funkcjonowaniem cenzury i dlatego poszukiwanie w słownikach informacji o tym, że wyraz lub jedno ze znaczeń odnosi się do okresu PRL często okazuje się bezowocne: 1) ze względu na brak takich odniesień, 2) ze względu na nieobecność poszukiwanych jednostek, o których wiadomo, że w danym okresie istniały.

Warto zastanowić się, co można rozumieć przez określenie *słownictwo PRL-u*; czy mamy na myśli słownictwo powstałe w okresie funkcjonowania organizmu państwowego zwanego Polską Rzeczpospolitą Ludową, czyli w latach 1952–1989<sup>1</sup>; czy bierzemy pod uwagę tylko słowa typowe, używane w tym czasie, czy również takie, które nabrały nowych znaczeń, np. *towarzysz*, *obywatel*, *sowiecki*<sup>2</sup>; czy uwzględniamy wyrazy, wyrażenia, frazeologizmy odnoszące się do ustroju, ideologii, światopoglądu, czy także nazwy ówczesnych realiów, przedmiotów i zjawisk, charakterystycznych dla epoki PRL-u, np. pralka „*Frania*”, adapter *Bambino*, *Pociąg*

---

<sup>1</sup> Oficjalna zmiana nazwy państwa na PRL nastąpiła 22 lipca 1952 roku; 22 grudnia 1989 – zmiana na Rzeczpospolita Polska.

<sup>2</sup> Por. na ten temat: Z. Zaron, *Zmienne losy towarzysza. Wędrując po słownikach...*, „Poradnik Językowy” 2010, z. 1, s. 50–56; M. Głowiński, „Skrzydło i pięta”, Kraków 2004, s. 126 (o wyrazach *radziecki* i *sowiecki*); W. Doroszewski, *Objaśnienia wyrazów i zwrotów. Obywatel*, „Poradnik Językowy” 1967, z. 5, s. 257–258.

*Przyjaźni, czyn społeczny, nakaz pracy, komplet Kon-Tiki, meblościanka, ślepa kuchnia.*

Te zagadnienia nie stanowiły przedmiotu refleksji w polskiej literaturze językoznawczej.

Pozytywna odpowiedź na pierwsze pytanie zakładałaby, że badaniem obejmujemy całość zasobu słownego, która powstała w latach 1952–1989. Wymagałoby to rejestrowania i datowania pierwszego użycia danego wyrazu, co, jak wiadomo, często jest zupełnie niemożliwe. Pomocny może być tutaj w ograniczonym zakresie SJPD, w którym, počąwszy od t. IV (L – Nić), uzupełniano źródła o ukazujące się równolegle z kolejnymi tomami<sup>3</sup> (słownik ukazywał się w latach 1958–1968, Suplement w 1969). Do wykorzystania są również prace syntetyzujące, dotyczące powojennej polszczyzny, np. D. Buttler, Cz. Pankowskiego, M. Szymczaka<sup>4</sup>. Sporządzamy wówczas słownik ogólny, obejmujący lata funkcjonowania PRL.

Odpowiedź na dwa następne pytania można potraktować zbiorczo, a mianowicie ograniczyć poszukiwania do nazw zjawisk, faktów, przedmiotów, postaw charakteryzujących rzeczywistość PRL-u. Etykieta *słownictwo PRL-u* obejmie wówczas swym zasięgiem wybrane obszary nazewnictwa z zakresu polityki, np. *odwilż październikowa, kult jednostki, propaganda sukcesu; gospodarki, np.: kartkowy system racjonowania żywności, talony, dostawy obowiązkowe; życia społecznego, np.: czyn społeczny, zasiłek pokarmowy; nauki: stypendium fundowane, punkty za pochodzenie, praktyki robotnicze; szeroko pojmowanej codzienności, np.: ślepa kuchnia, mieszkanie rotacyjne, książeczka mieszkaniowa, meblościanka, wczasy pracownicze, klubo-kawiarnia, komitet kolejkowy, lista społeczna, stacz, baba z cięłącą itd.*

<sup>3</sup> M. Zarębina, *Wielki słownik współczesnego języka polskiego. Zakres i źródła; zagadnienia ilościowe, słownictwo o ograniczonym zasięgu*, [w:] „Wokół słownika współczesnego języka polskiego”, pod red. W. Lubasia, Wrocław 1988, s. 24.

<sup>4</sup> D. Buttler, *Tendencje rozwojowe w zasobie słownym powojennej polszczyzny*, [w:] „Współczesna polszczyzna”, pod red. H. Kurkowskiej, Warszawa 1981, s. 187–219; Cz. Pankowski, *Powojenne słowniki a współczesna polszczyzna*, tamże, s. 240–274; M. Szymczak, *Język polski w sześćdziesięcioleciu naszej niepodległości (1918–1978)*, „Poradnik Językowy” 1979, z. 3, s. 101–115. Inne ważne źródła materiału to m.in.: „Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy lat 1972–1981, cz. I: A-O”, red. D. Tekiel, Wrocław 1988; cz. II: P-Z, Wrocław 1989; „Nowe słownictwo polskie. Materiały z prasy lat 1985–1992”, red. T. Smółkowa, cz. I: A-O, Kraków 1998; cz. II: P-Z, Kraków 1999; A. Zagrodnikowa, „Nowe wyrazy i wyrażenia w prasie”, Kraków 1982; B. Nowakowska, „Nowe połączenia wyrazowe we współczesnej polszczyźnie”, Kraków 2005.



W artykule chciałabym się zająć przedstawieniem problemów, które wynikają z próby wyodrębnienia zakresu obiektu badawczego zwanego *słownictwem PRL-u*, przy czym pomijam tutaj zjawisko nowomowy, opisane w wielu książkach, m.in. M. Głowińskiego<sup>5</sup>.

Na początku należy przypomnieć prace, zawierające zbiory wyrazów z omawianego okresu, a mianowicie: Z. Zblewskiego „Leksykon PRL-u” (Kraków 2001) oraz M. Nowakowskiego „Mój słownik PRL-u” (Warszawa 2002). O zawartości pierwszej czytamy we wstępie: „(zawiera) 240 haseł z różnych dziedzin życia, które łącznie składają się na pewien całościowy obraz PRL-u, uwypuklający (...) charakterystyczne ce-

<sup>5</sup> Por. np.: M. Głowiński, „Nowomowa po polsku”, Warszawa 1991; tegoż, „Marcowe gadanie. Komentarze do słów 1966–1971”, Warszawa 1991; tegoż, „Skrzydło i pięta”, Kraków 2004.

chy tej epoki. Obok pojęć wykorzystywanych w oficjalnym języku aparatu władzy (np. centralizm demokratyczny, czyn społeczny, pas transmisyjny, opozycja konstruktywna, satelici, uterenowienie) czytelnicy odnajdą w leksykonie m.in. wyrażenia stosowane w PRL-owskiej propagandzie (np. bananowa młodzież, bumelant, człowiek o moralności alfonsa, gospodarska wizyta, warchoł), pojęcia używane w środowiskach opozycyjnych (np. cztery-osiem, finlandyzacja, gnidologia, jaruzelit, polewaczka, wojna kwiatów, zadyma, zajączek), wyrażenia z szeroko pojętej dziedziny gospodarki (np. chrupiące bułeczki, dni bezmięsne, drugi etap reformy, kartka żywnościowa, kolejka sklepowa, kułak, kontyngenty), pojęcia dotyczące grup i zjawisk społecznych (np. bezeci, bikiniarz, chuligan, emigracja wewnętrzna, propaganda szeptana), wyrażenia z dziedziny kultury (np. czarna seria, kapitan Sowa, ketman, pisać machejkiem, produkcyjniak, półkownik, przyszczaci, zapis), sportu (Wyścig Pokoju), mody (oprychówka, pilotka, piratki) oraz wiele innych określeń dotyczących szeroko pojętego życia codziennego (np. boogie-woogie, koksownik, prywatka, Pewex, załącznik)<sup>6</sup>.

Z kolei M. Nowakowski dokonał subiektywnego wyboru najbardziej charakterystycznych faktów i zjawisk z omawianego okresu: „Hasła” mają formę syntetycznych, parodystycznych opisów poszczególnych elementów owej ponurej rzeczywistości lub fabularnych obrazków i krótkich opowiadań<sup>7</sup>. Autor „sfabularyzował” 57 haseł: agitatorzy, aktyw, aparat, awangarda, bezpieczniacy, blok, bomba atomowa, budka z piwem, chorąży, cinkciarze, czujność, czyn społeczny, dechy, element, fachowcy, front, gazik, gospodarz domu, informacja wojskowa, inicjatywa, inżynier dusz, kadrowcy, kolektywizacja, komórka, konie, konsumy, księża patrioci, lewizna, ligawki, nakaz pracy, NKWD, obiekty, odpór, ogonek, opium, pałac, paszport, pies, plenum, Pociągi Przyjaźni, podziemie, potępiać, przyjaźń polsko-radziecka, rozpracować, samokrytyka, sekretarze, stonka, stół, strażnicy, traktor, trzynastka, wichrzyciele, wiec, wróg, wyścig, wyzwolenie, zabezpieczyć, zakaz. Jako ilustracja formy opisu niech posłuży fragment hasła *Pociąg Przyjaźni*: „Początkowo Pociągi Przyjaźni miały charakter uroczystych pielgrzymek i pewno ci pierwsi podróżni bardzo przeżywali pobyt w Imperium Socjalizmu. W miarę lat trwania PRL-u i cementowania się przyjaźni z ZSRR pociągi poczęły tracić swe

<sup>6</sup> Z. Zblewski, „Leksykon PRL-u”, Kraków 2001, s. 7–8.

<sup>7</sup> M. Nowakowski, op. cit., czwarta strona okładki.

walory duchowe i dominował w nich coraz silniej aspekt przyziemny, materialny. Szczytna inicjatywa uległa trywializacji. Nastąpiło przenikliwe rozpoznanie atrakcyjności handlowej Kraju Rad i przekazywano sobie cenne wskazówki, gdzie co można nabyć i w jaki sposób. W pierwszym rzędzie kawior cieszył się wzięciem i jeden drugiemu przekazywał informację, gdzie tenże kawior można zdobyć po najniższej cenie”<sup>8</sup>.

Ujęcie *stricte* językoznawcze przedstawił L. Zieliński. Autor zajął się definiowaniem wybranej leksyki z czasów komunistycznych w trzech najnowszych słownikach języka polskiego: SWJP, ISJP i USJP. Sporządził listę ok. 70 jednostek słownikowych, które odnosiły się do różnych dziedzin życia w PRL, a następnie przeprowadził analizę wymienionych słowników, poszukując odpowiedzi na pytania: 1) Czy wszystkie jednostki leksykalne są nadal rejestrowane w badanych słownikach? 2) W jaki sposób (element definicji, kwalifikator, przykłady, kontekst) definiowanie znaczeń pozwala jednoznacznie stwierdzić, że znaczenia poszczególnych leksemów odnoszą się do rzeczywistości okresu PRL? 3) Czy występują w podejściu do leksyki PRL, mówiąc szerzej, w jej traktowaniu, znaczące różnice w badanych słownikach?<sup>9</sup>

Analiza doprowadziła do następujących wniosków: a) brakuje w polskich słownikach kwalifikatora PRL (lub hist. PRL), umożliwiającego oszacowanie liczby jednostek, których znaczenia odnoszą się do minionej epoki; b) słownikiem w sposób najbardziej jednoznaczny wskazującym na takie odniesienie jest ISJP; autor słownika umieszcza w definicjach następujące informacje: *w krajach komunistycznych, w krajach o ustroju komunistycznym*, jak i wskazania na użycie w PRL.

Wykorzystałam ścieżkę badawczą zastosowaną przez autora cytowanego artykułu i przeprowadziłam analogiczną analizę na inaczej dobranym materiale. Chcąc uniknąć subiektywizmu w doborze wyrazów, posłużyłam się fragmentami prasowymi cytowanymi w pracy I. Jarośnińskiej „Było i tak. Życie codzienne w Polsce w latach 1945–1989”<sup>10</sup>. Autorka korzystała z czasopism: „Życie Warszawy”, „Moda i Życie Praktyczne”, „Kobieta i Życie”, „Przyjaciółka”, „Ty i Ja”, „ITD”, „Filipinka”, „Prze-

<sup>8</sup> M. Nowakowski, op. cit., s. 123–124.

<sup>9</sup> L. Zieliński, *O traktowaniu leksyki z czasów komunistycznych przez autorów najnowszych słowników języka polskiego i leksykografów niemieckich*, [w:] „Komunikacja międzykulturowa: perspektywy badań interdyscyplinarnych”. Monografia z cyklu „Język trzeciego tysiąclecia”, pod red. W. Chłopiczkiego, Kraków 2007, s. 175.

<sup>10</sup> I. Jarońska, op. cit., Warszawa 2009.

krój” – cytowane fragmenty opatrzyła komentarzem, odnoszącym się do ówczesnych warunków życia. Mnie interesowały przede wszystkim jako świadectwo języka epoki. Wypisałam kilkadziesiąt wyrazów i połączeń wyrazowych, które można uznać za „dorobek” leksykalny PRL. Z analizy części wyrazów zrezygnowałam, przyjmując, że ich powstanie było podyktowane rozwojem gospodarki i technologii w danym czasie i raczej świadczą o poziomie cywilizacyjnym, a nie o warunkach życia w PRL, chociaż zdaję sobie sprawę z dyskusyjności tego kroku. Przykładowe jednostki wyeliminowane to: *sklep przemysłu artystycznego, siwak, prywatka, szafa-biblioteka, „tapczanoława”, skrzynia-ława, adapter „Bambino”, tapeta zmywalna, płyta laminowana, płytki PCW, podnoszenie oczek.*

W odniesieniu do pozostałych wyrazów zastosowałam kryterium leksykograficzne i sprawdziłam ich opis w następujących słownikach: SJSz (wydanie I, w latach 1978–1981), ISJP i USJP; były to następujące hasła: *meblościanka, ślepa kuchnia, książeczka mieszkaniowa, mieszkanie rotacyjne, nakaz pracy, stypendium fundowane, baba z cielęcina, praca chałupnicza, stacz, wczasy pracownicze, klubo-kawiarnia, przodownik pracy, punkty za pochodzenie, komis, dzień bezmięсны, stolówka pracownicza, spekulant, reglamentacja, „pociąg przyjaźni”, odwilż (popaździernikowa).*

W żadnym z wymienionych słowników nie notowane są: *praca chałupnicza, dzień bezmięсны, pociąg przyjaźni*; tylko w USJP: *mieszkanie rotacyjne*  $\Delta$  ‘mieszkanie tymczasowe, zajmowane kolejno np. przez pracowników jakiejś instytucji’; *stacz pot.* ‘osoba stojąca w kolejce zamiast innej, która jej za to płaci’; *punkty preferencyjne*  $\Delta$  *urz.* ‘dodatkowe punkty przyznawane kandydatom na wyższe uczelnie pochodzącym z rodzin robotniczych i chłopskich’. Hasła: *ślepa kuchnia, nakaz pracy, stypendium fundowane, przodownik pracy* w SJSz traktowane są jako związki terminologiczne, co zakłada ich specjalizację znaczeniową w określonych dziedzinach działalności; taka sama konwencja opisu jest utrzymana w USJP. Spośród omawianych wyrazów tylko w definicji *przodownika pracy* jest odniesienie do czasów komunistycznych: ISJP ‘ktoś, kto jest najlepszy w jakiejś dziedzinie, często przodujący pracownicy w komunistycznym współzawodnictwie pracy’; USJP  $\Delta$  ‘w PRL: pracownik mający najlepsze osiągnięcia, wyniki w pracy; także: zwycięzca we współzawodnictwie pracy’. Zdziwiająca jest, że hasło *baba* znalazło objaśnienie w ISJP : 1.4. *handlarka przywożąca towar ze wsi. Przyszła baba z cielęcina*; i w USJP: 1. *pot.* c) ‘handlarka, przekupka, zwłaszcza przywożąca towar ze wsi’.

o Baba z cielęcina, natomiast *odwilż* nie ma odniesienia do PRL: por. **2. Odwilż** w polityce jakiegoś państwa to złagodzenie jego polityki wewnętrznej i zagranicznej, zwłaszcza po okresie rządów autorytarnych. ...*odwilż w stosunkach Wschód–Zachód* (ISJP), w USJP jest podobna definicja oraz dodano kontekst o Odwilż popaździernikowa.

Również w definicjach pozostałych spośród wymienionych haseł brak odniesienia do PRL-u, tylko wiedza pozajęzykowa pozwala usytuować je w minionym okresie, np. *wczasy* 'wypoczynek urlopowy poza miejscem zamieszkania, organizowany dla pracowników i ich rodzin przez zakłady pracy, związki zawodowe, zrzeszenia twórcze itp.' i zrozumieć frazeologizm:  $\diamond$  *fraz. pot.* dostać, otrzymać wczasy; przydzielić komuś wczasy 'dostać skierowanie dokądś na taki wypoczynek; przydzielić komuś miejsce, skierowanie na pobyt z takim wypoczynkiem' (SJSz).

W wypadku większości omawianych leksemów słowniki rozmijają się z wiedzą potoczną użytkowników języka, pamiętających czasy PRL-u, a młodym, dla których te czasy to już historia, takiej informacji nie oferują. Wydaje się, że jednostki słownikowe z minionej epoki powinny być opatrzone definicjami pragmatycznymi, oddającymi sposób rozumienia słów przez użytkowników, pokazujących komunikacyjną wartość słowa. Przykładem rozbieżności między słownikiem definicyjnym a rozumieniem słowa z perspektywy kulturowej i cywilizacyjnej jest definiowanie wyrazu *stołówka* w SJSz i we współczesnej pracy antropologicznej: 'zakład żywienia zbiorowego, dziś zwykle przy instytucji skupiającej wiele osób; sala jadalna takiego zakładu'; por. „Stołówka pracownicza w sensie ścisłym jest zjawiskiem związanym z epoką wczesnego PRL. (...) Stołówki pracownicze (...), zwłaszcza w dużych fabrykach służyły nie ubogim, lecz zatrudnionym. Miały przy tym – poza celem doraźnym – cel ideologiczny. Chodziło o to, by pracowników tym mocniej związać z przedsiębiorstwem. Bo przedsiębiorstwo w budowanym ustroju miało być już nie tylko zwykłym pracodawcą, ale również wychowawcą (masówki, szkolenia polityczne), gwarantem zdrowia (ambulatorium zakładowe), organizatorem aspiracji (wyścig pracy), dyspozytorem rozrywek i odpoczynku (wczasy, kolonie, wycieczki) – i wreszcie codziennym żywicielem”<sup>11</sup>.

Przykład ten ilustruje trudności, przed którymi stanąłby leksykograf, przygotowujący opracowanie słownictwa PRL-u.

<sup>11</sup> M. Szpakowska, *Stołówka pracownicza*, [w:] „Obyczaje polskie. Wiek XX w krótkich hasłach”, pod red. M. Szpakowskiej, Warszawa 2008, s. 327–328.

Zaprezentowana analiza świadczy o częściowej tylko przydatności kryterium leksykograficznego w wydzieleniu słownictwa PRL z całości utrwalonego słownictwa polszczyzny. Następnym ważnym etapem wymagającym już innego postępowania badawczego jest zastosowanie kryterium onomazjologicznego, czyli uchwycenie czasu pojawienia się klasy obiektów i ich nazw. Pociąga to za sobą konieczność sięgnięcia do różnego typu źródeł z epoki: dzienników, pamiętników<sup>12</sup>, prasy, podręczników i opracowań językoznawczych, dokumentujących nowe słownictwo (np. prac E. Smółkowej). Następnie należałoby ustalić status poszczególnych wyrazów, liczebność poświadczeń tekstowych i utrwalenie w leksyce polskiej. Ważnym zadaniem byłoby oddzielenie słownictwa ideologicznego<sup>13</sup> i słownictwa powszechnie używanego.

Każda praca leksykograficzna, a zwłaszcza ta odnosząca się do czasu PRL, jest rekonstrukcją obrazu świata danej epoki. Jak piszą H. i T. Zgółkowie: „Nie jest więc leksykografia zwykłym zbieractwem słów i rzeczy słowami nazywanych. Jest kreowaniem świata – już od sposobu skompletowania siatki haseł począwszy, poprzez stosowność sprawozdawczych lub perswazyjnych definicji, aż po *stricte* pragmatyczne kategoryzowanie słów między ludźmi przebiegających i kształtowanie takich obszarów świata, jakie jawią się leksykografowi pozostającemu na przykład na usługach ideologii”<sup>14</sup>.

## ROZWIĄZANIE SKRÓTÓW

- ISJP – M. Bańko, *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa 2000.  
SJPD – *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. 1–10, Warszawa 1958–1968.  
SJSz – *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, t. 1–3, Warszawa 1978–1981.

<sup>12</sup> Znamienna jest w tym kontekście uwaga M. Głowińskiego: „W połowie lat pięćdziesiątych wielkiego rozgłosu zaznała formuła „bananowe dzieci” (ukuł ją, jeśli się nie mylę, Jarosław Abramow); dostęp do bananów mieli tylko nieliczni uprzywilejowani. Dzisiaj formuła ta bez wyjaśnień jest niezrozumiała dla tych, którzy tamtych czasów nie znają. Podobnie niezrozumiałe są PRL-owskie frazeologizmy w rodzaju „rzucili cytryny” czy „zdobyłem butelkę whisky”, M. Głowiński, „Skrzydło i pięta”, Kraków 2004, s. 189.

<sup>13</sup> Z pobieżnej kwerendy słownikowej wynika, że grupa haseł odnoszących się do funkcjonariuszy ustroju częściej zawiera informację zakresową – w PRL, np.: *politruk, stalinizm, ubecja, ubek, ubecki, towarzysz (w jednym ze znaczeń), ormowiec, bolszewik*.

<sup>14</sup> H. i T. Zgółkowie, *Słowa źle obecne w polskiej leksykografii po 1945 roku*, „Język a Kultura”, t. 20, Wrocław 2008, s. 170.



- SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*, pod red. B. Dunaja, Kraków 1999.  
USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, t. 1–4, Warszawa 2003.

## SOME REMARKS ON THE SO CALLED PRL'S LEXIS

### Summary

The article presents selected problems connected with excerpting and describing the PRL's lexis (PRL – Polish People's Republic). On the basis of the collected linguistic material from the epoch, partial usefulness of a lexicographic criterion has been shown. This, in turn, entails the necessity to apply other methods to collect and describe the lexis called as "PRL's speech". This issue has not been the subject of linguistic studies yet.